

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Czerwca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, łaskawie przyjąwszy, złożone Sobie przez JEHO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZĄ i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA dzieła matematyczne, wydane przez Antoniego Wyrwicza, Radcę Dworu, Professora zwyczajnego w Uniwersytecie Wileńskim, i *Opis historyczny sposobu uczenia głuchoniemych* przez Pannę Alexandrę Wolffgang, córkę Professora tegoż Uniwersytetu, raczył udarować: Wyrwicza pierścieniem brylantowym, a Pannę Wolffgang brylantowym fermuarem.

— Liczba żydów, zamieszkałych w gubernii wołyńskiej, w porównaniu nie tylko z podolską, lecz i z innymi guberniami, w których żydzi mieszkają, jest największa: pierwszą bowiem liczy mieszkańców tego wyznania, z różnych klas podatkowych, 94,098, a podolska 69,882.

Sankt-Petersburg dnia 18 czerwca.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, podczas pobytu Swoiego w mieście Kiiowie, dnia 2 czerwca, za odbytą w dniu tym paradę zmiany straży odwodowych batalionów półków pieszych: borodińskiego i tarutyńskiego, oświadcza N a y w y ż s z e z a d o w o l e n i e Zs r z a d z a j a c e m u G ł o w n y m J E H O C E S A R S K I E Y M o ś c i S z t a b e m o s a d w o y s k o w y c h, J e n e r a ł o w i p i e c h o t y, H r a b i T o l s t e m u i m u; D o w o d z c y J e g o o d w o d o w e g o o s i e d l o n e g o k o r p u s u k a w a l e r y i, J e n e r a ł o w i K a w a l e r y i, H r a b i e m u W i t t o w i i m u, D o w o d z a c e m u o d w o d o w ą d y w i z y ą J e g o k o r p u s u p i e c h o t y, J e n e r a ł - M a i o r o w i H a r t u n g o w i, D o w o d z a c e m u b r y g a d ą o d w o d o w ą, P o d p ó ł k o w n i k o w i T r e p o l s k i e m u, D o w o d c o m b a t a l i o n ó w o d w o d o w y c h: b o r o d i ń s k i e g o, M a i o r o w i P a c i o r o w i, t a r u t y ń s k i e g o P o d p ó ł k o w n i k o w i K a r p o w i, o r a z w s z y s t k i m P P. S z t a b s i O b e r - o f f i c e r o m; a r a n g n i ż s z y c h w o i o w n i k o m, k t ó r z y s i ę z n a y d o w a l i w s z e r e g a c h, d a r u i e p o r u b l u, p o f u n c j e m i ę s a i p o p o r c y i w ó d k i, n a k a ż d e g o.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, tegoż dnia, oglądając zbrojownią kiiowską, i znalazłszy w niej wyborny porządek, urządzenie i dokładność, oświadcza zupełne Swoje podziękowanie JEHO CESARSKIEY WYSOKOŚCI, Jenerał - Feldejgimistrzowi, i Naywyższe zadowolenie Dowódcy tego zbrojowni, Półkownikowi artylleryi, Skoroduli, oraz wszystkim PP. Sztabs i Ober-officerom; a rang niższych wojskowym daruie po rublu, po funkcie mięsa i po porcyi wódki, na każdego. (R.I.)

— Dowodzący oddzielnym korpusem gwardyi, JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWEŁOWICZ, komunikował P. Zarządzającemu Głównym JEHO CESARSKIEY M o ś c i S z t a b e m d o ł a c z o n y w k o p i i s p i s o s ó b i z g r o m a d z e ń, k t ó r e w c z a s i e w r a c a n i a w o y s k O d d z i e l n e g o K o r p u s u G w a r d y i d o s t o l i c y, g o r l i w o ś c s w o i ę i t r o s k l i w o ś c o d o s t a r c z e n i e w s z e l k i c h, i a k i e m o ż n a y ł o, w y g o d d l a w o y s k o w y c h r a n g n i ż s z y c h, o z n a m i o n o w a ł y o f f a r o w a n i e m z e s w o i e y w ł a s n o ś c i, b e z ż a d n y c h w i d o k ó w z y s k u, p o r c y i m i ę s n y c h i w ó d k o w y c h, a p r z y t y m o k a z a ł y t a k o ż s z c z e g ó l n ą g o ś c i n n o ś c P P. J e n e r a ł o m, S z t a b s - i - O b e r - O f f i c e r o m.

Po przełożeniu o t e m C E S A R Z O W I J E G O M O Ś C I, NAYJAŚNIEJSZY PAN N a y w y ż e y r o z k a z a ć r a c z y ł: z p o m i ę d z y o s ó b, u n i e s z c z o n y c h w p o m i a n i e m s p i s i e, t y m, k t ó r e n i e z o s t a j ą w s ł u ż b i e w o y s k o w e y, z a o k a z a n ą p r z e z n i e g o r l i w o ś c, o ś w i a d c z y ć M O N A R S Z E z a d o w o l e n i e.

Spis osób i zgromadzeń, które okazały szczególną uprzejmość dla Gwardyi, w czasie iey wracania do Stolicy.

Odstawny Jenerał-Porucznik Troszczyński. We wsi Kagarłyku, w powiecie i gubernii kiiowskiej, dla wszystkich PP. Officerów Leyb-Gwardyi półku strzelców dawał obiad a niższych rang wojskowym dał po porcyi mięsa i po porcyi wódki, na każdego.

Jenerał-Maior Berdiajew, we wsi Obuchowie, w tymże powiecie, dał rang niższych wojskowym półku strzelców Leyb-Gwardyi, po funkcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

Zgromadzenie Szlachty kiiowskiej dało bal, na który byli zaproszeni wszyscy PP. Officerowie Leyb-Gwardyi półku Preobrażeńskiego.

Kiiowski Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu Katerynicz, przyjmował obiadem wszystkich PP. Officerów Leyb-Gwardyi półku strzelców.

Kiiowski Marszałek gubernialny, Hrabia Tysszkiewicz, dał obiad dla wszystkich PP. Officerów Leyb-Gwardyi półku Preobrażeńskiego.

Małorossyyski Wojenny Gubernator, Jenerał-Adjutant Xiążę Replin, zaprosił na obiad Jenerała, Sztabs-Oficerów, i Dowódców rot Leyb-Gwardyi półku moskiewskiego, oraz dawał bal dla wszystkich Officerów tego półku. Prosił na obiad Jenerała, Sztabs-i-Ober-Oficerów Leyb-Gwardyi półku Pawłowskiego. Dawał obiad, wieczera i bal dla Jenerała, Sztabs-i-Ober-Oficerów Leyb-Gwardyi półku strzelców.

Obywatele miasta Czernichowa, przez dwa dni, dawali rang niższych wojskowym Leyb-Gwardyi półku finladzkiego wódkę i porcyę mięsne.

Mieszkańcy gubernii czernichowskiej, we wszystkich miejscach, któredy przechodził Leyb-Gwardyi półk Moskiewski, rang niższych wojskowi mieli od gospodarzy dobre potrawy.

Odstawny Jenerał-Maior Szyray, w mieście Starodubowie, w gubernii czernichowskiej, dawał obiad dla PP. Jenerałów, Sztabs-i-Ober-Oficerów Leyb-Gwardyi półków: pawłowskiego i strzelców, a rang niższych wojskowym wojsk wszystkich zgiej pieszey dywizyi Gwardyi dał po funkcie mięsa i po porcyi wódki; batalionu zaś Leyb-Gwardyi saperów, rocie JEHO CESARSKIEY M o ś c i, oprócz tego, po dwie porcyę wódki, na każdego.

Radca Tayny, Mataszewski, blisko Ruchowa, w gubernii czernichowskiej, dał rang niższych wojskowym Leyb-Gwardyi półku Izmayłowskiego, po porcyi wódki na każdego.

P. Wódz Naczelny 1szej Armii, Jenerał-Marszałek-Polny, Hrabia Saken. W dzień kawalerskiego święta orderu s. Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego, raczył czestować rang niższych wojuowników Leyb-Gwardyi artylleryi konney, mających znaki odznaczenia orderu wojskowego, obiadem.

Dowodca zgiej brygady artylleryi, Jenerał-Maior Perren, w mieście Pskowie, PP. Officerów Leyb-Gwardyi półku Preobrażeńskiego przyjmował obiadem.

Trzymający dzierżawę trunkow w miastach: Opoczce i Noworżewie, kupiec Worontn, zaprosił na obiad PP. Officerów leyb-gwardyi półku preobrażeńskiego, a rang niższych wojskowym półków dywizyi pieszey Gwardyi dał po porcyi wódki, na każdego.

Brat pomienionego kupca, trzymający dzierżawę trunków w mieście *Porchowie*, kupiec *Woronin*, przyjmował obiadem PP. Oficerów *Leyb-gwardyi* półku preobrażeńskiego, a niższych rang wojskowym 1szej dywizyi pieszej *Gwardyi* dał po porcy wódki, na każdego: oprócz tego, dla woiowników rang niższych, którzy, dla choroby, znajdowali się w łazarecie *leyb-gwardyi* półku preobrażeńskiego, wydał bezpłatnie wszystką żywność i inne zapasy. Nadto, rang niższych wojskowym *leyb-gwardyi* 2giej brygady artylleryi i *leyb-gwardyi* konney artylleryi, po porcy wódki.

Sankt-petersburski kupiec *Zielenkow*, który przy kwaterze korpusu był markitanem, znajdując się, w czasie powracania *gwardyi*, przy półku preobrażeńskim *leyb-gwardyi*, ciągle i bezpłatnie dostarczał dla chorych wojskowych rang niższych, którzy się znajdowali w łazarecie półkowym, zbiteńiu, który otrzymywali chorzy nawet według przepisów, a przez to, w czasie zimney pogody, znośnie pokrzepiał siły chorych i pomagał do ich wyzdrowienia.

Toropecki kupiec 2giej gildy, *Jan Barasz-kow*, wespół z innymi toropeckimi kupcami miał uczestnictwo w ofiarowaniu dla wojskowych rang niższych, wojsk 2giej pieszej dywizyi *gwardyi*, po funcie mięsa, na każdego.

Naczelnik 3ciej dywizyi pieszej, *Jenerał-Porucznik Skobelew*, w mieście *Starym-Bychowie*, wszystkich PP. Oficerów *leyb-gwardyi* półków: preobrażeńskiego i moskiewskiego, zaprosił na obiad, a ostatniego i na wieczor. (R. I.)

— W przeszły piątek (13 t. m.), o godzinie 6 z południa, z głównego warsztatu admiralicyi, została spuszczoną na wodę, zbudowana przez półkownika inżynierów, *Hłazyryna*, 44ro działowa fregata *Junona*, którą dowodzi kapitan-porucznik *Nazimow*. Kilka dni pierwej, z warsztatu Ochteńskiego także spuszczone fregatę 44rodzielową, *Bellona*, dowodzoną przez Kapitana-porucznika *Kożubiakinowa*, a zbudowaną przez Półkownika inżynierów, *Stolke*. Rzecz uwagi godna, iż ta fregata jest pierwszym w Rosyi statkiem, który został na wodę spuszczoney przodem.

— Dnia 13 t. m. we wszystkich kościołach wyznania ewangelickiego, tak w Rosyi w ogólności, jak i w tej stolicy, obchodzony był uroczyste Jubileusz dnia tego, w którym, trzysta lat temu, na Seymie Augsburskim złożone było Rzymskiemu Cesarzowi *Karolowi V*, składające się ze 21 artykułów wyznanie wiary, przez które Niemieccy ewangeliccy Elektorowie, Xiążęta i urzędnicy imperii na zawsze odstąpili od Kościoła rzymskiego. (G. S. P.)

— Dnia 15 t. m. wyjechał z tutejszey stolicy do *Orenburga*, smeczny Woenny Gubernator, *Jenerał-Adjutant Hrabia Suchtelen* 2gi. (R. I.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 czerwca.

Dnia 27 b. m. wobec J. K. M. Xięcia *Karola* Pruskiego i jego Dostoyney Małżonki, odbyło się w tutejszym Kościele Ewangelickim, uroczyste nabożeństwo, na podziękowanie Bogu za szczęśliwe doczekanie trzeciej setnicy po podaniu Augsburskiego wyznania *Karolowi V*, Cesarzowi. Kazanie zrana miał W. J. X. *Jerzy Teitzner*. Po skończoném kazaniu i modlitwach o najdłuższe życie szczęśliwie nam panującego CESARZA i KRÓLA, Jego Dostoyney Małżonki, i całej Cesarzowskiej Rodziny, prawie wszyscy przytomni przyjęli Najswiętszy Sakrament Ołtarza, na znak jedności i miłości braterskiej. Po południu odbyło się również iak zrana uroczyste nabożeństwo. Kazanie miał J. W. J. X. *Karol Lauber*, Superintendent Dycezyi Warszawskiej, Radca Jenersalnego Konsystorza Ewangelickiego, orderu ś. *Stanisława* Kawaler, na którego cześć J. P. *Henryk Höppner*, uczeń szkoły Woiewódzkiej Warszawskiej XX. Piarów, wiersz facyński napisał.

— Dnia 30 —

W połowie koncertu danego po raz ostatni przez *Pannę Sontag*, na dochód ubogich, spot-

kała ją cześć niespodziana. *Pan Zimmermann*, który z nią śpiewał duet z *Rossiniego Armidy*, włożył wieniec na skronie sławney śpiewaczki—cała publiczność huknęła w żywe oklaski i brawa potwierdzając szczerym odgłosem hołd tak wysokiemu talentowi złożony. I słuchaczy też nawzajem niespodzianość czekała. Gdy po ostatniej aryi rozpoczęły się okrzyki pożegnania, postąpiła *Panna Sontag* na przód. Ucieszyły brawa. Rozpoczyna śpiew; lecz śpiew—w języku polskim: *Niech żyje Polski Król!* Nie dowierzano sobie; lecz iey usta wygłaszają dobitnie i wyrażnie mowę naszą. Znowu więc krzyk i oklaski. Uprzejmość sławney cudzoziemki, że na pożegnanie słuchaczów nauczyła się pieśni w obcym sobie języku; trafność, że wybrała śpiew, któryśmy pierwszą raz przed rokiem w pomiętnym dniu Koronacyi uwielbionego MONARCHY słyszeli, wznieciły nazywemy entuzjazm. Lecz nad chór, nad krzyki i oklaski, wdzięczny głos iey brzmiał nasze *Niech żyje Polski Król!* Jakże iey było zawdzięczyć tę piękną chwilę? Nie chciano iey pożegnać, i powszechny rozległ się odgłos o jeden ieszcze koncert. Miałażby się nie podać życzeniom, pochodzącym z tak szczerych uwielbień?

— Dnia 3 lipca —

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć naryłaskawiey mianować raczył Kawalerami Orderu Królewskiego S. *Stanisława* III klasy: Doktora *Kaczowskiego*, Professora Terapii i Kliniki w Królewskim *Alexandrowskim* Uniwersytecie, i *Celińskiego*, Professora Farmacyi w tymże Uniwersytecie.

— N. PAN wczoray o północy opuścił stolicę Królestwa Polskiego, wracając do *Petersburga*. Odjazd ukochanego MONARCHY pogrążył w smutku mieszkańców Królestwa Polskiego. Z N. PANEM wyjechał *Jenerał-Adjutant Benkendorff*. Orszak Dworski wczoray i dziś wyjeżdża.

— Mam zaszczyt upraszać osoby, które uczyniły zapisy na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, aby się raczyły zebrać w Sali Ratuszowej dnia 3 lipca, to jest, w sobotę o godzinie 6stej z południa, celem wybrania Komitetu mającego zaprowadzić rzeczony instytut i nim zarządzać. F. *Skarbek*.

— Tom 2gi romansu historycznego *Dymitr Samozwaniec* już wyszedł z druku.

— Dnia 5 —

N. CESARZ i KRÓL Jmć mianować raczył Kawalerem Orderu ś. *Stanisława* 1szej klasy, *Józefa Lubowidzkiego*, Vice-Prezesa Banku, Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Marszałka Izby Poselskiej w czasie ostatniego Seymu.

— Tymże Orderem zaszczycony został Wielki Koniuszy Dworu Sasko-Weymarskiego *Bielke*.

— N. PAN, wynagradzając J. P. *Ignacego Krauzę*, Naczelnika Pocztowego, za gorliwość w wykonaniu poleceń w czasie podróży J. C. K. Mości z *Warszawy* przez *Elisabetgród*, *Kiów*, *Żytomierz* i na powrót do *Warszawy*, raczył naymilszowiey obdarzyć go kosztownym pierścieniem brylantowym.

— Instytut Głuchoniemych w dniu 1 b. m. zaszczycony został naryłaskawszém odwiedzeniem J. C. M. Panującey W. Xiężney Weymarskiej. Cieszy się niezawodnie nadzieją, iż Dobroczyne przedstawiennie N. PANI, zrządzi pożądane urządzenie tego Instytutu, aby tak liczni nieszczęśliwi rodacy, pozbawieni słychu i mowy, oraz daru widzenia, w przytulku tym, wychowanie religijno-moralne, oraz fizyczne z przyzwoitszą starannością otrzymywać mogli. Wczoray otrzymał Instytut Głuchoniemych dar zł. 500 od J. W. W. Postów i Deputowanych Woiewództwa Mazowieckiego, przez J. W. J. *Rostworowskiego* Posta Powiatu Czarskiego. Niech Opatrzność napętnia obfitością darów swoich, szanownych, którzy umniejszenie niedoli bliźnich, do rzędu prawdziwych przyjemności dołączają.

— Wyjechali z *Warszawy* Feldmarszałek Hr. *Dybiez-Zabałkański* do Szląska, *Jenerał-Jazdy*, *Woiewoda* Hr. *Krański*, *Podkanclerzy* *Nes-*

selrode, i Xiążę *Liven* Ambassador, do *Petersburga*, a Xiążę *Witgenstein* do *Darmsztadu*.

— Panna *Sontag* wyjechała do miasta *Moskwy*. (G. W.)

KRAKOWEKA RZECZPOSPOLITA.

Krakow d. 29 czerwca.

Wczora dopełnionym tu został uroczysty obchód Installacyi JW. JX. Karola Saryusza *Skorkowskiego*, Biskupa naszego. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała wspaniałemu obrzędowi. (G. W.)

PRUSSY.

Berlin dnia 20 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj wieczorem przybył Król Jmć w najlepszym zdrowiu do *Charlottenburga*. Przy końcu tego miesiąca uda się Monarcha do *Töplitz*, a potem zwiedzi prowincye Nad-Reńskie.

Doniesienie o szkodach zrządzonych d. 25 maja przez wicher w lasach obwodu Rejencyi *Frankfortskiej*, są bardzo smutne. Wynoszą one do dwóch milionów talarów. Całe lasy, iako to *Gubeński* i t. d., oraz zboże w polach, potłuczone gradem, są zniszczone.

— Dnia 29 —

Xiążę Pruski *Alexander* otrzymał order Czerwonego Orła.

Monarcha nasz zabronił Menonistom i Kwakrom osiadać w kraiu. Z zamieszkałych tam od dawna, część nie usuwa się od woyska, ale są i tacy, którym religijne przekonanie tego zabrania. Rząd Pruski, zostawiwszy im w tym względzie wszelką wolność, nałożył podatek na tych, którzy w woysku służyć nie chcą, wyjączył ich od wszelkich urzędów publicznych, i zabronił im nabywać własność ziemską.

FRANCYA.

Paryż dnia 20 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejszy *Monitor* umieścił postanowienie Królewskie wydane d. 18 b. m. i przez Hr. *Peyronnet* kontrasygnowane, podług którego ze względu, iż w sądach w *Paryżu*, *Rouen*, *Orleanie*, *Angers*, *Pau*, *Metz* i *Nismes* toczy się ieszcze wiele processów o polityczne prawa wyborców, a te do d. 25 b. m., kiedy zgromadzenia wyborcze powiatowe zebrać się mają, nie mogą być ukończone; ze względu oraz, aby niczego nie zaniechano dla ułożenia przyzwoitej listy wyborców, zebranie się zgromadzeń wyborczych powiatowych w 20 Departamentach (które są wymienione) odkłada się do dnia 12 lipca, a zgromadzeń wyborczych Departamentowych do d. 19 lipca.

Król Jmć pracował onegdaj z Prezesem Rady Ministrów.

Gazeta Codzienna pisze, iż miano już wysłedzić prawdziwych sprawców tylokrotnych pożarów w *Normandyi*. Wyznaczone nagrody pieniężne miały się przyczynić do ich odkrycia.

Na granicy hiszpańskiej rozchodzą się odezwyy, które mają pochodzić od zbiegłych konstytucjonistów. Z tej przyczyny Hrabia *Ostia* usiłuje skłonić nasz Rząd do wskazania im miejsca pobytu w głębi kraiu. Listy z prowincyi *Biskaj* donoszą, iż Deputowani tej prowincyi otrzymali od Rządu hiszpańskiego wyraźne zapewnienie, że woysko, które się zbiera nad *Ebro*, nie jest przeznaczone przeciw wspomnioney prowincyi. Potwierdza się więc coraz bardziej mniemanie, iż Hiszpania rozciąga kordon zdrowia przy *Pireneach*. Młodego *Milansa*, i dwóch innych wychodców hiszpańskich, którzy dla poratowania zdrowia przybyli z Anglii do Francyi, postano pod strażą żandarmów na powrót do Anglii.

Kłótnie między Francuzkami i Biskajczykami i Hiszpanami o pastwiska, znajdujące się na południowej spadzistości *Pireneów*, trwają ciągle z zawziętością. D. 11 b. m. wyruszył batalion 9go półku liniowego z *Bajonny* do *Aldudes* dla przywrócenia tam spokoyności.

— Dnia 22 —

Rapport Admirala *Duperré* do Ministra morskiego:

Na okręcie liniowym la *Provence* w zatoce *Torre-Chica*, d. 14 czerwca 1830 r.

„JW. Panie! Opatrzność uwieńczyła pomyslnym skutkiem pierwsze działania świetnego przedsięwzięcia, które Król Jmć nakazał. Bandera Królewska powiewa na warowni *Sidi Ferruch* i wieży *Torre-Chica*. Dnia 10 b. m. opuściłem zatokę *Palma*, z flotą pod dowództwem moim zostającą, zebrawszy iey części, które wicher dnia 31 z. m. przed brzegami *Afrykańskimi* rozproszył, i d. 12 b. m. przybyłem znowu do owych brzegów. Mocny wiatr wschodnio-północno-wschodni i bałwany morskie zniewoliły mię powtórnie do oddalenia się na morze, przyczem jednak flotta była zebrana. Wczoraj dnia 13 zrana wiał ieszcze mocny wiatr wschodni, lecz morze było mchwiej wzburzone, i pogoda piękna. Pierwsza ta chwila zdawała mi się dogodną do odpowiedzenia zaufaniu Króla Jmci, i z niey korzystałem. Flotta pokazała się o godzinie 8mej zrana przed miastem *Algierem*; mając zaś na czele dowódcę tamiecznego stanowiska (Kapitana okrętowego *Mas-sieu de Clerval*) z okrętem *Bellona*, daley zaś rezerwę i statki przewozowe, przepłynęła wzdłuż warowni i bateryy, a o godzinie 7mej wieczorem stanęła w zatoce *Torre-Chica*. Nieprzyjaciel ustąpił z bateryi przy lądzie i z warowni przy zatoce, a osadził przyległe wzgórze działami i moździerzami, wziętymi ztamtąd. Kilka kul działowych i bomb wystrzelono do pierwszych okrętów wojennych. Jeden maytek na okręcie liniowym *Wrocław* został raniony kawałkiem pękniętey bomby. Kazałem Kapitanowi *Louvier* ze statkiem parowym *le Nageur* uderzyć na brzeg, i udać mu się wyrugować nieprzyjaciela z bateryi na przedzie będącey, a mającey i moździerz i 1 działo. Dnia tego wylądowanie byłoby zbyt późne, i dla tego uczyniono przysposobienia do uskutecznienia go nazajutrz o świcie. Korweta *la Bayonnaise* pod Kapitanem *Ferrin*, bryg *l'Acteon* pod Kapitanem *Hamelin*, i bryg *la Badine* pod Kapitanem *Guindet*, które miały woyska do wysadzenia na ląd, usadowiły się w zatoce na wschód *Torre-Chica*, dla strzelania z boku do bateryy nieprzyjacielskich. Statki parowe *le Nageur* i *le Sphinx* pod Kapitanem *Sarlat* otrzymały rozkaz, aby wystrzałami zastaniały wylądowanie w stronie zachodniej. Dziś o godzinie wpół do 5tej zrana, pierwsza dywizya woyska z 8mią działami połowemi wysiadła na ląd mimo ognia z bateryy nieprzyjacielskich, który jednak nie wielki miał skutek. Jednemu żołnierzowi morskemu z okrętu *Surveillante* ustrzelono nogę, i Porucznik okrętowy *Dupont* dostał mocney kontuzyi od kuli tracącey się. Wystrzały z korwet stojących na wschód *Torre-Chica* działały skutecznie na baterye nieprzyjacielskie. Dwa maytkowie, skoczywszy na ląd, zatknęli banderę królewską na warowni i wieży. O godzinie 6tej znajdowała się druga dywizya ze wszystkimi działami połowemi na lądzie, a wpół godziny potem wysiadł naczelny dowódca woyska. Uskutecznił zaraz poruszenie, aby obejść baterye nieprzyjacielskie, które po kilku uderzeniach na iaszę nieprzyjacielską wzięte zostały. Około południa inż całe woysko wysiadło na ląd, i zaymuje teraz wzgórze będące przed półwyspem. Główna kwatera jest w *Torre-Chica*. Potrzeby wojenne i żywność są na lądzie, i dalsze działania odbywać się będą z naywiększym pośpiechem. Zatoka *Torre-Chica* czyli *Sidi-Ferruch* zastania flotę lepiej, niżelim się spodziewał. Lubo od strony północney jest wystawioną na wiatry wschodnie i zachodnie, okręty jednak mogą się w niey utrzymać na swoich kotwicach. W pośpiechu, z jakim te pierwsze wiadomości przesyłam JW. Panu, nie mogę wchodzić w większe szczegóły, osobliwie co się tycze działań woyska lądowego, które do moiego zakresu nie należą. Z rozmaitych raportów, które odbieram, przytoczę nazwiska tych, którzy mogą mieć prawo do względów Monarchy, i przedstawię ich JW. Panu. W ogólności każdy wypełnił swoją powinność, i poczytuję się za szczęśliwego, jeśli Król Jmć uzna, że marynarka odpo-

wiedziała jego zaufaniu. Przyym JW. Pan i t. d. Vice-Admirał i Naczelną dowódca floty wojennej.

(podpisano) Duperré.

Gdy żegluga statkami parowemi między brzegiem afrykańskim i *Tulonem*, jest teraz urządzoną, można więc będzie mieć tu trzeciego dnia wiadomości od wojska.

Korweta *Lionne* miała d. 14 b. m. popłynąć do okolic *Algieru*, a ztamtąd do Lewantu. Znayduie się na niej Pan *Royer*, zięć Hrabiego *Guilleminot*, i Jenerałowa *Trezel*, która się udaie do męża swego w Grecyi.

Dnia 15 b. m. przybyła do *Brest* fregata brezylijska *le Prince Imperial*. Jest na niej Xiążę *Leuchtenberski*, który po trzydniowej kwarentannie wysiadzie na ląd. Uda się przez Francją do Bawaryi.

— Dnia 23 —

Messageur des Chambres zawiera: rozeszła się pogłoska, że rząd otrzymał dzisiaj nowe telegraficzne doniesienie, o pobiciu korpusu jazdy arabskiej, która się poruszeniom wojska opierać chciała. Ze strony francuzkiej, w tej świetnej potyczce, tylko 50 ludzi legło. (G. P. S.)

— Dnia 24 —

Wczora przed południem w *Saint-Chloud* miał Król kilkogodziną radę z ministrami.

Podług listów prywatnych z *Torre-Chica*, całe wojsko Deja Algierskiego składa się z 60,000 ludzi, pomiędzy którymi więcej nieco, iak 6,000 regularnego żołnierza. *Beduini*, zawierają też listy, oprócz liczney konnicy, zgrupadzili 2,000 wielbłądów, których użyć chcą, częścią dla własney zastony, a częścią dla wpędzenia pomiędzy szeregi nieprzyjacielskie, w celu zrządzenia tym sposobem zamieszania. Artyllerya algierska ma bydź dobrze urządzoną.

Gazeta *Aviso-de-la-Mediterranée* zawiera prywatne doniesienia o wylądowaniu wojska wprawy. Podług tych doniesień, wojska algierskie, które usiłowały oprzeć się wylądowaniu, więcej 20 t. ludzi wynosić mogły, w tej liczbie wielka część kawaleryi. Jak tylko część wojska na ląd wysiadła, natychmiast P. *St-Houen*, na wyniosłości blisko *Torre-Chica*, telegraf wystawić kazał, co niezmiernie pomocném stało się w dalszem lądowaniu wojska, gdyż przez pośrednictwo tego telegrafu korespondowano z liniowym okrętem *Provence*. — Taż gazeta z *Londynu* pod 25 czerwca o tymże wypadku, zawiera: „Podług listu prywatnego z *Paryża* pod 23 czerwca wieczorem pisanego, otrzymano tam telegraficzne doniesienie, że wojsko francuzkie, po uporczywym bitwie z wojskami Deja Algierskiego, znacznie się posunęło ku stolicy. Stratę w tej sprawie przez Francuzów poniesioną rozmaicie od 50 do 300 i do 400 ludzi kładą. (G. P. S.)

— Dnia 25 —

O treści ostatnich depeusz z *Algieru* nie ieszcze urzędowego nie ogłoszono. Podług prywatnych powieści, wojska nasze, po żwawey bitwie, kilka bateryy zdobyły: ale jazda arabska do 50 ludzi na placu nam położyła. Syn Hrabiego *Bourmont* pierwszy wpadł na redutę. Samemu Hrabie-mu kula około ucha przeleciała, a druga koniowi pod nim w nogę ugodziła. Pomiedzy ranionymi są dwaj oficerowie morscy. Obadwa zbrojne statki parowe bardzo usłużnemi były.

Hrabia *Bourmont* po (spodziewanem) zdobyciu *Algieru*, do *Francyi* ma powrócić, dla otrzymania buławy marszałkowskiej. Marszałka Xięcia *Raguzy* mianują przyszłym Gubernatorem nowo-zdobyczej się msiącey kolonii.

Margrabia *Fitz-James* d. 9 t. m. z depeuszami od Xięcia *Polignac* do Hrabiego *Bourmont* z *Toulonu* do *Algieru* popłynął.

W *Toulonie* nsięto 40 statków dla przewiezienia dwóch regimentów liniowych, dla zmienienia naszego garnizonu w *Nawarynie*.

Od niejakiego czasu z większą ściśłością we-

wnątrz *Francyi* wymagają pasportów.

Urządzenia Królewskie pod 3 t. m. przepisuie, ażeby maioraty parowskie na nieruchomych dohrach tylko były fundowane.

Podług listow z *Neapolu* pod 27 maja, w dniu tym ieden regiment gwardyi, ieden piechoty liniowej i ieden kawaleryi, wystane zostały do *Kalabrii*, dla uśmierzenia powstania, które tam wybuchnęło. Wojska neapolitańskie, w ostatnich czasach przez rewie, marsze i t. p. tak są zmordowane, iż powrotu Króla z naywiększą niecierpliwością wyglądają. (Kor. Ham.)

A N G L I A.

Londyn dnia 19 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejszy biuletyn o zdrowiu Monarchy naszego wyraża: „Król Jmć nie dobrze spał, i odech w nocy był czasem nieco trudny.”

Przyczyną, dla której Etolią i Akarnanią wyłączono od składania części nowego kraju Greckiego, jest (podług gazety *Globe*) to, iż obiedwie wyspy Jońskie, *Cefalonia* i *Santa Maura*, leżą naprzeciw brzegu Akarnanii, a większą korzyść przynosi Anglii, mieć Baszostwo Turckie blisko swojej główney osady na morzu Śródziemném, niż prowincją odrodzoney Grecyi.

W ciągu tego roku będzie miała Anglia 20 wojennych okrętów parowych, które w razie wojny mogłyby w prędkim czasie niepokoić brzegi i okręty nieprzyjacielskie.

Odebrane tu listy prywatne ze *Stambułu* donoszą, iż mimo tego, że Sułtan żartował sobie z przełożen *Muftego*, aby nie kazał robić wizerunku swego Panu *Lauriston*, malarzowi angielskiemu, artysta ten iednak oddalił się spieszenie ze stolicy Państwa Ottomańskiego.

Obrady parlamentowe zbliżają się do końca, i nie można się spodziewać, aby ieszcze zajęto się iakimi ważnemi przedmiotami. Wczora wieczorem trudniła się Izba wyższa kilką prywatnemi bilami.

Listy z *Terceiry* pod d. 31 maja donoszą, iż tam spodziewają się nowego uderzenia z *Portugalią*.

S Z W Ę C Y A.

Sztokholm dnia 18 czerwca.

Dnia 16 b. m. otrzymało w *Upsali* 75 uczniów tamtejszego uniwersytetu stopnie doktorów filozofii. Takowa promocya powraca co 3 lata z wielką uroczystością. Tegoroczna uroczystość zaszczyconą została obecnością N. Królowey, iako też II. K. K. MM. Xięcia *Następy* i Xiężney *Następczyny* tronu. Królewicz znaydował się także na śniadaniu, które, iak zwykle, poprzedziło promocye, i był uczestnikiem processyi w ubiorze Kanclerza Uniwersytetu. Skoro orszak przybył do Kościoła katedralnego, zasiadł *Następca* tronu przeznaczony dla niego wyższe miejsce, a Królowa z Xiężną *Następczyną* tronu znaydowały się już własnie w przygotowanych dla nich ławkach. Po uroczystey promocyi, którą wykonywał *Professor Lundvall*, nastąpiły wieczorem bale i inne zabawy. Dostojni Państwo powrócili tu wczora. Za ich przybyciem do *Upsali* przyięci zostali przed bramami miasta od obywateli i uczniów, umyślnie na tę uroczystość ułożonemi pieśniami, i doprowadzeni do zamku królewskiego. Przy *Flott-sund* o milę od *Upsali* przewozili się przez płynącą tam rzeczkę na promie, ciągnionym przez 16 dziesięt wiewskich w ubiorze narodowym.

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca lipca, odnawia się prenumerata półroczna na *Gazetę Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7.

Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50.

Kwartałowa od dnia 1 lipca do dnia 1 października na miejscu . . . — 2 — 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 30 Czerwca r. s. 1830 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Podrad.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami do targów w nim odbyć się mających 26, 27 i 28 dnia teraźniejszego czerwca, na dostawę dla woysk rozłożonych przy robotach Windawskiej Wodney Komunikacyi w Wileńskiej Gubernii w Szawelskim i Rossieńskim Powiatach, stomy potrzebney na nadchodzący miesiąc lipiec teraźniejszego roku biorąc przez przybliżenie do 4,500 pudow mniej więcej. Kondycye na których powinna być skuteczną dostawa, będą objawione przy targach.

Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami na targi w nim 2, 3 i 4 dnia następującego meca iulii odbyć się mające na oderwanie prawego pod Ulemskiego brzegu, przy rzece Zachodniej Dawnie w ogóle 3,102 kubicznych sążni, przyiawszy niżej 20 rub. za każdy. Plan i kondycye na takową robotę mają być objawione przy targach.

Za Sekretarza Masłow.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Dziśnie zamierzono zreparować tameczny mieski ostrog, pobudować w koło niego nowy palisad, i zrobić sprzęty za summe wyliczoną podług śmiety 2,736 r. 95 kop. asygnacyami; za czém życzący podjąć się takowej reparacyi i pobudowania, zechcą przybydź na targi z prawnymi ewikcyami na terminy pierwszy 10go, drugi 11go, trzeci 12go i dla przetargu 13go dnia miesiąca sierpnia teraźniejszego 1830 r. do Mińskiej Izby Skarbowey, gdzie za przybyciem objawione będą życzącym kondycye, śmieta i plan. Czerwca 20 dnia 1830 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radzca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Stołanaczalnik Siemienow.

Przedaż publiczna.

2 Od Wołyńskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej na nowo przedaie się z ankcynego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu własny żytomierskiego obywatela żyda Faywela Srołowicza Rabinowicza murowany dwupiętrowy i przynim drewniany domy z magazynami i piwnicami w Gubernialnem mieście Zytomierzu położone, ocenione 2931 rub. 80 kop. asygnacyami, za niepłacenie za pożyczką tego Rabinowicza i pełnomocnika jego żyda Faywela Hamermana złotem 237½ czerwonych złotych i assygn. 6074 rub. summy z procentami, i zaległością dla czego naznaczono terminy pierwszy 6, drugi 9 i trzeci ostateczny 13 października teraźniejszego roku, zaczém życzący kupić te domy zechcą przybydź na naznaczone terminy do tej Izby z gotowemmi pieniędzmi i przeyrzeć w niej

przedaiących się domow inwentarz. Czerwca 17 dnia 1830 roku.

Непремьный Членъ Крилицкій.
Секретарь Кондрашевъ.*Wtosczeżi.*

2 Od Wileyskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Wileyskim Powiecie wzięci trzey ludzie Cimoszka Fiedora syn Hutow, Fiedor Alexandra syn Bałyczew, i Jan Matwieiew syn Boyka, powiadaiący się bydź włościanami: 1szy: Chersońskiej Gubernii Elizawetgradzkiego Powiatu z pańskiego dworu Peryne, obywatela Bazylego Piotrowicza Stoykowa, mający od urodzenia lat 22. Następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy małej, okrągłej, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemnorusych, brody i wąsow ieszcze niegoli, nosa miernego, gęby zwyczajney, podbrodka wąskiego, na przód wydatnego, cery smugłowatey, mówi po rusku.

2gi: Kałuzkiej gubernii Miadyńskiego Powiatu, wsi Horyłowa, niewiadomo do iakiego obywatela przynależący, lat 20, wzrostu 2 arszyny 2 wierszki, twarzy szerokiey czystey, oczu światłożółtych, nosa krótkiego a szerokiego, wargi wierzchnia gruba, włosów na głowie światlorusych, brody i wąsow niegoli, budowy ciała grubey, mówi po rusku.

3ci: Tauryckiej Gubernii Oleszkowskiego Powiatu wsi Szkodowki pani Teodory Janowey Szkodowskiej, lat 20, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy czarney ściągłej nieco ospowatey, oczu ciemnobłękitnych, włosów na głowie ciemnych, na brodzie i na wąsach światłych brodę goli, nosa płaskiego, podbrodka szerokiego i długiego, gęby zwyczajney, mówi po rusku.

Wszyscy oni zostaią teraz w Wileyskim mieskim ostrogu o których przeznaczono zabrać sprawkę, i na ten przedmiot teraźniejszego meca apryla 27 dnia posłano do Moskiewskiej Policyi, i do Niższych Ziemskich Sądow Elizawetgradzkiego, Miadyńskiego, Mieszczowskiego i Oleszkowskiego, tudzież Horodniczych Dyneburskiego i Bobruyskiego. Apryla 27 dnia 1830 roku.

Za Sprawlika Prezydent Kołyszko.
Sekretarz Ostrowski.*Sądy Exdywizorskie.*

2 Sąd Exdywizorski funduszu W. Onnfrego Eytmina w majątku Barbaryszkach w Powiecie Trockim exystujący od dnia 9 tego meca zajmując się oczywistym rozbiorem konkursowego dzieła że w dniu piątym następującego meca iulii wyrok swój ogłaszać będzie, strony interesowane zawiadamia. Datt 1830 iunii 26 dnia.

Raymund Chodźko Prezyd. Sądu Exdyw. i Kawaler.

Regent Michał Grądzki.

2 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu, Obwodu Białostockiego na usatysfacyonowanie wierzycieli i rozdział majątku byłego Marszałka Pttu Sokolskiego JW. Kazimierza Downarowicza naznaczony ogłasza niniejszym: iż

maiatki tegoż Pawłowicze i Andrzejewo w Obwodzie Białostockim, powiecie Sokolskim położone, mające włóścian ciągłych po pięć dni pańszczyzny na tydzień pełniących przy innych powinnościach i daninach dymow 69, oraz usiewu na dwornych poletkach, żyta beczek 64 $\frac{1}{2}$ gar. 7, pszenicy beczek 4 $\frac{1}{2}$ garn. 10, owsa beczek 42 $\frac{3}{4}$ garn. 12, ięczmienia beczek 14 $\frac{1}{2}$ garn. 5, gryki beczek 4 $\frac{1}{2}$ garn. 5, grochu beczek 3 $\frac{3}{4}$ garn. 9, soczewki $\frac{1}{2}$ garn. 5, kartofli beczek 40 $\frac{3}{4}$, myki becz. 1 $\frac{3}{4}$ — Zbioru siana do 300 wozow, propinacyi z karczem pięciu, lasu do potrzeby, na dzień 24 iulii t. r. przez licytacyą in fundo maiątku Pawłowicz odbydź się maiąką wypuszczone będą w trzyletnią krótszą lub dłuższą, w miarę potrzeby, dzierżawę, na uspokojenie należności Skarbu Monarszego; utrzymujący się z licytacyi przy dzierżawie powyższych maiątkow obowiązany będzie zaraz zapłacić gotowizną do 3,000 rubli srebrnych, do Powszechney Opieki wnieść się powiniących, przyjąć przepisać się mające warunki dalsze do dzierżawy, i na uskutecznienie onych, prawne przedstawić Sądowi zabezpieczenie. Życzących przeto zadzierżawić powyższe maiątki na naznaczony termin licytacyi Sąd Exdywizorski zaprasza. Działo się w Pawłowiczach roku 1830 iunii 20 dnia.

Prezydujący Exdywizor i Kawaler Michał Ołdakowski.

Józef Kamiński Exdywizor.

Exdywizor i Kawaler Stanisław Daczewski.

Delegowany z Szlacheckiej Opieki Białostockiego i Sokolskiego Powiatow Assesor Gorlewski.

Regent Sądu Exdywizorskiego Ferdynand Szczygielski.

2 Sąd Podkomorzo - Exdywizorski masy funduszu JW. Stanisława Prezydenta i zeszyłych Wincentego Marszałka oraz Kazimierza Strażnika Białozorow, w maiątku Rozalinie w Ptoie Upit. exystujący, doprowadzając ku końcowi dzieło przez Sąd Gł. Wileń. 2go Depar. sobie poruczone; interessowane strony zawiadamia, iż na dniu 4 przyszłego msca iulii terażniejszego roku wyrok swój oczywisty ogłaszać będzie. Datt. 1830 roku iunii 21 dnia.

Józef Kozakowski Podkomorzy Pttu Witkomierskiego.

Aloizy Malecki b. Sędzia Ziem. Wileń.

Leonard Żyliński Sędzia Ziem. Trocki.

2 W sprawie konkursowey exdywizyi funduszu Senatora Państwa Rossyjskiego i Kawalera Michała Kleofasa Ogińskiego, z kredytarami i dalszemi, w rozmaitych stosunkach łączącemi się stronami, gdy już od wszystkich stron do rozprawy stawiających, objaśnienia w odbytych głosach złożone zostały i sprawa dnia 18 iunii wzięta do namowy; przeto o tym Sąd Główny Wileński, podając do wiadomości, awizuje przez gazetę Kuryera Litewskiego. D. 26 czerwca 1830 roku.

Assessor Wincenty Wiszniewski.

Regent Paweł Weryha.

O s w i a d c z e n i e.

2 Oświadczenie imieniem Arona Micholowicza Cwilinga, przeciwko Urodzonemu Adwoka-

towi Subseliow Wileńskich Wincentemu Nowickiemu zanosi się w rzeczy następującej. Jeszcze w roku 1815 przy wydaleniu się z Wilna za własnymi interessami, na nieszczęście moje obratem za plenipotentia do prowadzenia prawnych interessow Adwokata Subseliow Wileńskich Wincentego Nowickiego. A lubo przez trzy tylko lata niespełna zajmował się takową plenipotentcyą, skutki wszakże z tego plenipotentowania aż dotąd się czuć daią; bo niedość na tym, że z domu moiego w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 286 położonego (który wówczas przynosił na rok dochodu górą tysiąc rubli srebr.) kilkoletnie intraty zabrał i na swoją korzyść obrócił, oraz znaczną ilość gotowych pieniędzy pod różnemi wymyślonemi pozorami u mnie wybrał; lecz nadto jeszcze znaczne pretensye zastosował, i cały mój własny dom odjąć zupełnie przedsięwziął, a mianowicie: urościł pretensyą za obligiem i assekuracyą 1815 r. iunii 15 dnia o r. sr. 867 które wezwornasób wybrał z intrat domu moiego; za reparacyą iakoby tegoż domu o r. sr. tysiąc kilkaset, którey nigdy nie czynił i nie miał prawa. Naostatek za danie iakoby kaucyi za mną w Prykazie Wileńskim na sumę pożyczoną czer. zł. 450 i rubli assygn. 4,000 która dla samegoż Nowickiego wzięta i do rąk iego przezemnie oddaną została. Niedziw że Adwokat Nowicki zastosował do mnie takie pretensye, ponieważ dla niego nie jest to nowością. Lecz mnie to naybardziej zastanawia, że tenże Adwokat Nowicki przez oświadczenie dnia 6 iunii idącego roku w Magistracie Wileńskim zapisane i w Nrze 69 Kuryera Litewskiego ogłoszone, wznowiać ośmiela się też same pretensye, które już dawno Ukazem Rządzącego Senatu dnia 20 8bra 1821 roku umorzony i znikczemnione zostały: a to w taki sposób, gdy bo wiem skutki plenipotentowania Nowickiego mocno się mnie uczuć daiły, wówczas rozpoczętem z nim process, który na Ukazie powyższym Rządzącego Senatu 1821 8bra 20 został ukończonym, tym Ukazem oblig i assekuracya 1815 r. iunii 15 dnia wydane i zastosowaną za onemi pretensyą znikczemniono, a wybrane przez Nowickiego z domu moiego intraty powrócić nakazano; pretensyą o rubli srebr. tysiąc kilkaset iakoby za erekcyą domu moiego uformowaną podobnież iako niesprawiedliwą znikczemniono, a wzięte w Prykazie Wileńskim 450 czer. zł. i 4,000 rubli assygnacyjnych, iako pożyczone zostały dla samegoż Nowickiego i pod iego własną ewikcyą, więc i z iegoż funduszu uzyskać kazano. Jakoż Nowicki i przyjął na siebie dług takowy przez wymianę obligu w Prykazie i dom iego wyprzedać kazano; a że Nowicki przez napastny proces zatrzymał komercyą i naraził na wieloliczne straty i expensa, więc takowych wespół z intratami domu, poszukiwać mnie na Nowickim Rządzący Senat dozwolił, i tego poszukiwania w swoim czasie ia nie zaniecham. Od daty więc takowego Ukazu po upływie górą lat dziewięciu Nowicki żadney pretensyi do mnie zastosować nie ośmielił się, a ia mając ważniejsze interessa, niemiałem zrzeczności popierania w moich pretensyach processu, ile że i niewidziałem żadney repetycyi; lecz gdym dzieło w Kommissyi Woiennego Sądu w r. terażniejszym ukończył, w onym zupełnie usprawiedliwiony zostałem, o czém i przedpisaniem JW. Woiennego Gubernatora dnia 14 terażniejszego miesiąca iunii dano wiedzieć; i gdym miał

zamiar zająć się ukończeniem pomniejszych interesów w celu uzyskania za moje pretensje satysfakcyi, wówczas Adwokat Nowicki sposobiąc się w materyały do zawłaszczenia moiej sytuacji, podał awizacyą do Gazety Kurjera Litgo iż przypadkiem zgubił oblig na 800 rubli sr. ode mnie sobie wydany, nie wspominając bynajmniej o tem, że to ten sam oblig, który Ukazem Rządzącego Senatu został skassowany, o czém ja dowiedziawszy się widząc w tém nieiakieś zamiary Nowickiego na moiej sytuacji, po zapisaniu pod dniem 18 apr. idącego roku w aktach Magistratu Wilenskiego oświadczenia, przez Gazetę zawiadomitem. Postrzegając Adwokat Nowicki rozwikłane swoje plany, otwarcie już przez oświadczenie dnia 6 iunii idącego roku w Magistracie zapisane i w Nrze 69 Kurjera Litgo umieszczone zapowiedział: że stosując pretensyą za obligiem i assekuracyą 1815 iunii 15 o rubli sr. 367 z procentami drugie tyle; za reparacyą iakoby Domu o r. sr. 930 zł. 2 gr. 26 i o r. sr. 606 zł. 6 gr. 7 z procentami drugie tyle, i o dalsze iakieś pretensye które widać że utworzyć ma zamiar; naostatek o czer. zł. 450 i rubli ass. 4,000 z procentami drugie tyle w Wilenskim Przykazie wzięte; oraz o straty i wydatki na kilka tysięcy rubli sr., a chociaż sam tego niezaprzecza, że o to wiedziony był proces i ukończony na powyższym Ukazie Rządzącego Senatu, przez który pretensye takowe iako niestuszne pokassowane zostały. Jednak podobało się Adwokatowi Nowickiemu wytłumaczyć ten Ukaz wedle swojego mniemania odpowiednie planom, i nazwać mnie tak znacznych summ swoim debitorem, wtedy gdy sam Nowicki znaczne mnie summy zawinia, i takowych poszukiwanie Ukazem Rządzącego Senatu mnie zostawiono, a pretensye Nowickiego pokassowano; a chociaż Adwokat Nowicki niedopomnienie się swoich nikczemnych pretensyow usiłując usprawiedliwiać, że iakobyem ja znajdował się za granicą i w areszcie; lecz to jest największym fałszem, albowiem ja od r. 1815 nigdy za granicą nie byłem, a chociaż miałem dzieło w Sądzie Woijnym Kommissyi, iednak w areszcie nie byłem i w dziele tém zupełnie uniewinniony iestem. Dzieło więc takowe, nie przecinało nikomu ze mną prowadzenia processu, bo akta świadczą że ja sam gdzie potrzeba było assistowałem Sądom; aby więc usprawiedliwić się przed Publicznością z uczynionych przeciwko sobie zarzutów, zmuszony zostałem odkryć rzeczywiste postępowanie Adwokata Nowickiego iako mające związek z tym interessem; i w tym celu niniejsze oświadczenie zapisuję.

Aron Cwiling.

Roku 1850 mca iunii 23 dnia po nastatęy w Magistracie Wilen. rezolucyi, przed aktami miasta Wilna stawiając obecnie Star. Aron Cwiling, takowe oświadczenie wpisać do protokołu potoczego podał, oczém i że iest wpisano świadczą Ignacy Misiewicz M. W. Regent Kollegialny Registrator.

Dozwala się drukować, Wilno 1850. d. 24 czerwca. Cenzor Leon Borowski.

kiego Sędziego zanosi się z następney okoliczności. Urodzeni Wincenty, Dominik, Ambroży, Bernard i Jan bracia, Izabella i Konstancya siostry Paszkiewiczowie mając nasie przychodzącą szczerą schedę w okolicy Kirklanach w Powiecie Trockim położoney, znaczne zaciągnęli u zesłego oświadczaających się oycasummy, których nie będąc w możności opłacić, na pewnośc tych prawo zastawne w r. 1817 iulii 12 dnia na schedy w Kirklanach Helena matka, Wincenty, Dominik, Ambroży i Bernard synowie, oraz Izabella córka Paszkiewiczowie, wydałi, a następnie oprócz Wincentego Paszkiewiczza, przez teraz wyrażone osoby, wydanie praw wieczysto-przedażnych już oycowi protestniających się, już samym żałcym nastąpiło. Lubo przeto obżałni Jan Paszkiewicz i siostra Konstancya z Paszkiewiczow Koncewiczowa użytkowali z branych pieniędzy, razem z dalszém rodzeństwem, a nadto obżałny Jan Paszkiewicz oddzielił za kartą w r. 1816 febr. 29 dnia z pieczętarstwem Ur. Wincentego Paszkiewiczza oycowi żał. daną, wziętes rubli sr. 50 i takową przy układzie z rodzeństwem w ewikcyi i za obżał. piszących się pomówną została; iednak obżałni do podeyscia dążąc do prawa zastawnego, i do przedażnego nie pisali się, a chociaż oświadczoną została ewikcyja przez rodzeństwo obżałnych, i schedki przychodzące w possessyą oddane; iednak żałcy oświadczaią, że tych w possessyą i zarząd nie obięli, lecz pozostawili odłogiem, gdyby przeto obżałni Jan Paszkiewicz i siostra Koncewiczowa w przyszłości nie mieli do żałcy pretensorstwa za użytki, żałcy oświadczaią że sched do obżał. należnych zrzekaiają się, i po wyprobowaniu iaka iest tey schedy wielkośc w possessyą oddaiają, zapowiadaią iż o sumnę przez obżałgo Jana Paszkiewiczza wziętą r. sr. 50 poszukiwać satysfakcyi z funduszu obżałgo będą i w tém niniejsze oświadczenie podaiąc do akt, a następnie do Gazety Kurjera Litewskiego podpisuję. Dakt ut supra.

Marcin Rossochacki Sędzia Ziemi Trocki.

Roku 1850 iunii 20 d. Na skutek podanej prośby, i nastatęy na onę rezolucyi, przed Sądem Grodzkim Ptu Trockiego znajduiając się obecnie W. Marcin Rossochacki Sędzia Ziemi. Trocki takowe oświadczenie do zaingrossowania w protokół Sądu Grodz. podał.

Gedeon Tański Sędzia Grodzki Trocki.

Regent Grodzki Trocki Michał Kagiel.

Dozwala się drukować, Wilno 1850 d. 24 czerwca. Cenzor Leon Borowski.

Uw i a d o m i e n i e .

2 Kobieta średniego wieku z niemieckiej dobrej familii i edukacyi, przez nieszczęśliwe domowe okoliczności zdeterminowana została starać się o miejsce w domu, mogącym potrzebować osoby do towarzystwa, lub dla dozoru porządku w domu. Przez samę skłonność naturalną do szukania zatrudnienia, przy posiadanej znajomości językow francuzkiego i niemieckiego, byłaby gotową podjąć się uczenia młodych panien; ale gdy nie sama troskliwośc o utrzymanie się przy życiu do tego ją skłania; przeto samo tylko ludzkie i delikatne obeyście się, pierwszą iest kondycyą którą sobie osiągnąć życzy. Osoby, którymby się propo-

o ya ta mogła zdawać ich interessowania się wartą, raczą z oświadczeniem ze strony swojej warunkow i oznaczeniem nagrody, oraz dla przesłania pieniędzy na drogę i t. d. zgłosić się listem do Pani Emilii Otto w Słonimie, franco.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzęstowski.

PROSPEKT.

2 Na dzieło pod tytułem: *Kilka obrazow Towarzyskiego życia* w dwóch częściach a tomach trzech zawierających powiastki dwie z XIXgo wieku, przez *Kleofasa Fakunda Pasternaka*.

Pomimo natężonych usiłowań niektórych nowszych, z powołania a raczej z rzemiosła, pisarzy powieści, którzy chcą w nas wmówić że jedynie zdziełałe imaginacyi utwory mogą zajmować czytelników, każdy zdrowo myślący i marzeniami tych ichmościów nieprzejęty, uzna, że daleko milej czytać się daią żywe i wierne obrazy naszego pożycia.

Widząc tedy, że panowie wyżej wspomieni bazgracze ciągle na świat wysyłaia iakiś *Hiszpańskie dziewice*, że drudzy występuia z *Pustelnikami*, że w końcu bredzą bez sensu i ładu, i że o poznaniu ludzi wyobrażenia nie mają; wzdychając nad losem, który, iak szaloniemu miecz w ręce, im dał pióro, niedawszy głowy; siadłem pisać o czémkolwiek, przynajmniej, jeśli nie lepszym to podobniejszym do prawdy. Niech to nikogo nie gniewa, że cudza bazgranina, mnie bazgrać nauczyła; tak się zwykle rzeczy mają na świecie. W tym tedy celu kupilem całą ryzę papieru, natemperowałem piór, postawiłem przed sobą ogromny kałamarz i przybrawszy, ile tylko było można, postać bardzo poważną, zacząłem pisać powieści. Tą razą pomimo częstych pauz w pisaniu, udało mi się napisać trzy tomiki, które dziś na świat posyłam z oycowskiem błogosławieństwem. Znajdzie tu czytelnik, jeśli się *nota bene* znajdzie iaki czytelnik, wiele niedowarzonych materyałow, wiele rysow, wiele niedorzeczności i omyłek i dla tego właśnie poohlebiam sobie, że się zabawi: bo jeśli mię oczy nie mylą, dziś cudze błędy najlepiej ludzi bawia. Wybaczyc mi wszyscy raczą, że dałem pokóy dziwnym wypadkom, żem moich bohaterów nie wodził po ciemnych lochach etc. etc.: bo tego każdy się dosyć naczyta w *Pustelniku*, którego naynędzniejsze w świecie tłumaczenie, wyszło na ludzkie utrapienie z pod prasy. Wybaczą mi ieszcze i to, że się czasem iednostajnością rozmow i tym podobnych kawałkow znudzą. Wszakże się miło czasem i znudzić; bo po nudzie lepiej smakuie chwilka wesolości. Wybaczą znowu ustępy, które z rozmaitych powodow czynilem; często bowiem dla nakreślenia iakiego charakteru wolałem w bok skoczyć. Że nie wypadkow często się u mnie urywa i to moja wina, ale to znowu dla rozmaitości nieszkodzi. Teraz solennie zapraszam przyszłych moich czytelników, aby ze mną obezšli parę nie raz od nich widzianych zdarzeń towarzyskich; mnie się bowiem zdawało, że lepiej każdy woli patrzeć w zwierciadło, iak na dzięki i nienaturalny obraz. Ale ieszcze ważnych słow parę: jeśli by dziwnem losu zrzędzeniem, mógł kto w moim piśmie, co nie day Boże,

npatrzeć albo swoje, lub znaiomych rysy, proszę wybaczyc, bo się to stało przypadkiem nieprzewidzianym. Za błędy przepaszam wczesnie, a jeśli znajdzie się co dobrego, z całego serca oddaie na zabawę i uciechę czytelników moich. Dan w Wilnie 18 czerwca 1830.

K. F. Pasternak.

Warunki Prenumeraty.

Dziełko to składać się ma z dwóch części. W pierwszey, z iednego tomu złożoney, znajdzie się powiastka *Pan Walery*; w drugiey, z dwóch, jest powieść: *Wielki świat małego miasteczka*. Tomy te zawieraią każdy do dzieściu arkuszy druku. Prenumerata na tomow trzy kosztuie na miejscu srebr. rubel i kop. 50 z początk r. sr. 2, przymmnie się zaś w Warszawie u Glücksberga, w Wilnie i Krzemieńcu u tegoż, oraz u osób zbieraiących prenumeratę prywatną i przymmnie się do dnia 1 oktobra 1830 roku t. i. do wyjscia z druku tomu pierwszego, exemplarze będą drukowane, na pięknym białym papierze i drukiem nowym. Prywatne osoby dwanaście biletow rozdaiące, trzynasty otrzymiują bezpłatnie.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 21 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Ziemskiego-Powiatu Witkomierskiego, na usatysfakcyonowanie wierzcycieli, W. Adama Mieszkowskiego ustanowiony, w mieście Witkoczku agituiący się, po załatwieniu przedwstępnych dziełań, wszedłszy w oczywiste, między stronami rozpoznanie, ponieważ nieodmieniście w dniu 28 idącego miesiąca iunii do namowy całe dzieło wziąć zamierza, ażeby strony interessowane przed tym czasem, pod obawą zapisania ammissyi iawiły się, trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litewskiego, wzywa i zawiadamia. Roku 1830 męca iunii 16 dnia.

Stanisław Tadeusz Stomma S. Z. Wit. Exd.

Andrzej Butler S. Z. Wit. Exdywizor.

Józef Durasewicz Ziemski Witkom. Pisarz i Exdywizor.

Rudolf z Klimonta Klimowicz Z. Wit. i Exdywizorski Regent.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na fundusz zesłego Karola Brunowa Prezydenta Grodzkiego Powiatu Upitskiego przez Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Witkomierskiego ustanowiony i w mieście powiatowem Witkoczku czynność spełniający, zbliżywszy się ku konkluzyi onego całkowitą sprawę w dniu trzecim następnącego miesiąca iunii idącego 1830 roku wziąć w namowę postanowił; żeby więc kredytorowie tegoż zesłego Karola Brunowa i pod różnym nazwaniem pretensorowie przed takowym zamierzonym czasem wczesnie stosunki swoje w takowym Exdywizorskim Sądzie pod utratą onych kolecią prawną obiwili i udowodnili obwieszcza. Dziełało się w Witkoczku roku 1830 miesiąca iunii 13 dnia.

Józef Hoppen Prezydent Ziem. Witkom. i Exdywizor.

Andrzej Butler Z. W. Sędzia Exdywizor.

Józef Durasewicz Z. W. Pisarz.

Wilno dnia 30 Czerwca v. s. 1850 roku.

Podrady.

1 Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w nim 10, 11 i 12 dnia następującego mca lipca odbyć się mające na dostawę dla V Dyrekeyi robot Windawskiej Wodney Komunikacyi 8 łódek, z których 4 mieszczących po 6 ludzi powinny być długości 1½ sążni, a 4 mieszczące 10 ludzi długości 2 sąż. Warunki na dostawę tych łódek będą objawione przy targach.

Za Sekretarza Masłow.

Ogłoszenie.

1 Roku 1850 miesiąca iunii 21 dnia. Rada mieyska Wileńska, spełniając Ukaz Rządu Gubernińskiego Wileńskiego w dniu 19 apryla roku terażniejszego wyszły, oraz rezolucye swoje dnia 25 nowembra 1829 i dnia 21 miesiąca iunii roku bieżącego datowane, niniejszém podaje do powszechney wiadomości o tém: iż Wileńscy piekarze stosownie do tychże ukazow i rezolucyow, obowiązani są wyprzedawać chleby jak żytni iako i pyłowy tą ceną iaka w Radzie na każdy tydzień ustanawia się, oraz wyciskać na każdej bułce pierwsze litery imienia i nazwiska swego, z wyrażeniem iakiey ta bułka jest wagi; które, iako to: pszenna pyłowa zawierać powinna niemniej iak ćwierć funta, a żytnia pyłowa pół funta, razowa zaś 5 funtow, i stopniowo zwiększanemi w wadze być mogą. Przyczém też przemysłający mąką, są obowiązani przedawać mąkę nie na miarę iak dotąd tymczasowem praktykowało się, lecz na wagę. Wszyscy zaś w ogóle powinni zachować we wszystkiem największą czystość i ochędostwo bez przymieszowania do chlebow i mąki wysiewow lub otrębi pod obawą sztrafu, konfiskaty i oddania winnych sądeniu wedle prawa. Azatém, jeśli się komu z kupujących, zdarzy dostrzedz w wadze chleba lub mąki by najmniejszy przeciwko oznaczeniu niedostatek, lub nie będzie w należytey dobroci i czystości; czyli wymaganie zapłaty nad ustanowioną cenę, albo gdyby mąkę przedawano na miarę; ma prawo o tém donieść do najbliższego Cyrkułu lub Części, Policyi, albo prosto do Rady mieyskiej dla postąpienia z winnym wedle rzeczonych rezolucyow. Ustanawiające się zaś ceny czyli taxa na wszelką żywność, przesyła się z Rady w każdą niedzielę do J.W. Policmeystra, a ten zaleca od siebie komu należy, tedyż opublikować przy bieżu w bęben na rynkach i do słupow rynkowych poprzybić.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.

Pismowodea Marcin Pozlewicz.

Przedaż publiczna.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu podaje się do publiczney wiadomości, iż na odebranie skarbowego prowianckiego uzyskania na żydzie Judelu Nestelowiczu Hruszce w ilości 10,249 rub. 20 kop. assygnacyami naznaczony na publiczną przedaż murowany dom Radezynie Stanu Lachnickiey naydujący się w mieście Wilnie oddany na ewikcyę za tegoż Hruszki, i na takową przedaż naznaczone zostały terminy pierwszy 23go, drugi 25go nadchodzą-

cego miesiąca lipca, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania; które w Sanktpetersburskich i Moskiewskich gazetach późniey uczynioném będzie; azatém życzący uczestniczyć w targach i kupnie pomienionego domu zechcą przybyć na pomienione terminy do tego Rządu. Czerwca 26 dnia 1850 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Za Naczelnika Stoła Wierzbicki.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu podaje się do publiczney wiadomości, iż na uzyskanie niedoimki na Maiorowey Miłoszowey za dzierżawę przez nią Romszyskiego starostwa wynoszącey w ogóle do terażniejszego czasu 1260 rub. 32½ kop. srebrem, naznaczony na publiczną przedaż murowany dom teyże Miłoszowey naydujący się w mieście Wilnie, kupiony przez mieszczanina Żelawskiego, który nieopłacił za niego na terminie prawem naznaczonym kontraktowey summy i do takowey licytacyi naznaczono terminy pierwszy 17go, drugi 19go dnia następującego miesiąca lipca a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania które w Sanktpetersburskich i Moskiewskich gazetach późniey uczynioném będzie; azatém życzący uczestniczyć w targach i kupnie pomienionego domu zechcą przybyć na pomienione terminy do tego Rządu. Czerwca 26 dnia 1850 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Za Naczelnika Stoła Wierzbicki.

1 Od Mińskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém podaje się do publiczney wiadomości:

1. Iż w niej przedawać się będzie z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek obywatela Hilarego Chmary, położony w Mińskiej Gubernii i Powiecie a mianowicie: miasteczka: Gródek z 76 i Dubrowy z 12, wsi Zarzece z 8, Sieluty z 21, Czuczany z 34, Nowosiółki z 98, Goyżewo z 29, Kaicenie z 52, Jelonka z 37, Epimachi z 35, Aharodniki z 34, Bortniki z 26, Tatarsk z 55, Pubacze z 1, Stecki z 3 i Cna z 22. Tuzież zaśoianki Czyżówka z 4, Rochmauka z 7, Bobrowka z 8 i Kasynka z 16 a w ogóle z 548 duszami, zapisanemi w ostatecney rewizyi ze wszelką przynależącą do nich ziemią i wszelkiem na oney zabudowaniem. Dla czego naznaczono terminy do targow t. 1850 r. mca września pierwszy 5, drugi 9 i trzeci 12 d. Życzący kupić majątek ten mogą przybyć do Izby wyrażonych dni na posiedzenie i widzieć w niej przedawanego majątku inwentarz. Czerwca 13 d. 1850 roku.

2. Iż w niej przedawać się będzie z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek obywateli Lipskich, położony w Ihomenskim Powiecie Gubernii Mińskiej Sierbiejewiczy nazwany z 169 włościańskimi męzkiey płci duszami, zapisanemi w ostatecney rewizyi ze wszelką przynależącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem. Dla czego naznaczono terminy do targow 1850 r. mca września pierwszy 11, dru-

gi 15 i trzeci 19 d. Życzący kupić majątek ten mogą przybyć do Izby wyrażonych dni i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz. Czerwca 13 d. 1830 r.

3. Iż w niej przedawać się będzie z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany dwupiętrowy dom obywatela Dawida Rauszniga w m. Mińsku położony, oceniony w niepalnych materyałach 12,000 rubli assygnacyami, na którym liczy się dług Izby do 700 rub. srebrem i 2000 rub. assygnacyami. Dla czego naznaczono terminy do licytacyi pierwszy 11, drugi 15 i trzeci 19 września t. 1830 r. Życzący kupić dom ten mogą przybyć do Izby wyrażonych dni na posiedzenie i przyrzec w niej przedawanego domu inwentarz. Czerwca 13 d. 1830 r.

4. Iż w niej przedawać się będzie trzeci raz z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany dwupiętrowy dom Mińskiego mieszczanina Faytela Lachowskiego położony w m. Mińsku na Wysokim Rybku, oceniony w niepalnych materyałach 15,780 rub. assygnacyami. Dla czego naznaczono terminy licytacyi pierwszy 11, drugi 15 i trzeci 19 dnia miesiąca września 1830 r. Życzący kupić dom ten mogą przybyć do Izby wyrażonych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedawanego domu inwentarz. Czerwca 13 d. 1830 r.

Członek Izby i Kawaler Kostrowicki.

W obowiązku Sekr. W. Karabanowicz.

1. Mohilewska Izba Powszechney Opieki podaie do publiczney wiadomości, iż w niej we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania w gazetach, będzie się przedawać oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu majątek obywatela Jana Podbereskiego w Czerykowskim powiecie we wsi Kisielówce 50 rewizyjnych dusz, ze wszelkimi przynależnościami za dług Izbie do 11,500 rubli.

W obowiązku Sekretarza 10tej Klasy M. Sofronowicz. Kancellarzysta Połahayko.

Ostrzeżenie.

Odczytując dodatek Kuryera Litewskiego natrafitem na prospekt mającego wyść niby dzieła pod tytułem: Kilka obrazów towarzyskiego życia.

Cheąc pisarz tego prospektu okazać dowcip przybrał na się postać Krytyka. Lecz należałoby wprzód zrobić zapytanie; czy może ten sądzić o pismach, który nie zna składni Grammatycznej? W tłumaczeniu tém, na które powstaje pisarz prospektu są niektóre myłki, lecz te są winą Karktora, nie zaś tłumacza, jak się o tém kaźden przekonac może. — Ktoby żądał dokładniey się przekonac o tłumaczu Pustelnika, życzyłbym mu przeczytać stawną rozprawę uczonogo P. Marcel de Serres o skamieniałościach ludzkich, którą tenże tłumacz na język polski przetoczył, (znayduje się ona w Dzienniku Wileńskim na 1828 rok, miesiąc wrzesień karta 258, oraz miesiąc listopad karta 349.) — Takoz przetład o wzajemnym stosunku między rękodzielcami, fabrykami i gospodarstwem w Dzienniku Wileńskim na 1829 rok. — Prócz tego, niech czyta prawidła do zakładania i utrzymania trwatyh drog i gościnców, które tenże tłumacz z niemieckiego przetoczył, i t. d. — oraz powieści Narodów północnych etc. Z tych i z tym

podobnych pism kaźdy zdrowo sądzący może się przekonac, że krytyk najfatszywiey osądził o tłumaczu Pustelnika.

Pre numerator.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 29 czerwca. Cenzor, L. Borowski.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Ur. Pawłowi Pobog Rymaszewskiemu i niewiadomego imienia Berczowskiemu X. Gran. pozew w miejscu exekcyi przed Sąd Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie N a y w y ż s z ą Wolą ustanowiony w mieście Wilnie sądzący się z powództwa Ugo Izydora Salmonowicza Prokuratora massy po Xciu Dominiku Radziwille pozostały wynosi się o to: postanowieniem Kommissyi w r. 1817, augusta 28 zakroczonym, obowiązany został Prokurator zaadoytować pieczętarzy w dokumentach zaprzeczonych poszczególnionych, za któremi się formułą pretenzye, do massy po Xciu Dominiku Radziwille pozostały. W skutek czego pozywał obżałgo Rymaszewskiego iako pieczętarzem w obliżu 1810 marca 8, zesłemu Tadeuszowi Hrynkiwiczowi iakby wydanego, a obżałgo Berczowskiego do dokumentu na folwark Wiertniki 1812 iulii 6 służącego piszących się, lecz obżał. dla zwłoki w sprawie raz r. 1821 gbra 22 na BD. drugi raz r. 1829 aug. 21 na BD. i W. i trzeci raz r. 1830 iunii 21 na lukra infamii kondemnowaliście się, dopiero więc po raz ostatni pozywa obżał. do Sądu w prośbach o warowanie miejsca stauności za opłatą solucyi, o uznanie nieważności pieczętarstwa obżałch, o skutki prośb pierwszych żałow, o expensa i o to eo przy sprawie zażadany będzie z wolną poprawą.

Roku 1830 iunii 21 dnia Woźny świadczę iż tego pozwu kopie z powództwa W. Izydora Salmonowicza Prokuratora massy po Xciu Dominiku Radziwille pozostały, przed Sąd Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie N a y w y ż s z ą Wolą ustanowiony, W W. wyniesionego Pawłowi Pobog Rymaszewskiemu i niewiadomemu imienia Berczowskiemu X. Gran. iako niewiadomym z nieysca zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem.

Józef Staszkiwicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1830 miesiąca czerwca 24 dnia Przed Aktami Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie N a y w y ż s z ą Wolą w mieście Wilnie ustanowionego stawiając osobiście Woźny wyż pomieniony, relacyą tego pozwu zeznał i takowe swe zeznanie własney ręki podpisem w protokule zeznań stwierdził.

Przyjąłem Michał Kofubay Regent.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 czerwca. Cenzor L. Borowski.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzynhauzowi Stanisławowi lub innego imienia Jundzile, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Star. Judce Josielowiczowi kupcowi Czarniawskiemu iako zawiniającym Urodz. Andrzejowi Podbereskiemu, tudzież Berelowi Kiwelowiczowi nieprawnemu nabywcy schedy w roku 1818 sierpnia 10 dnia przez Sąd Exdywizorski w Syrutyszkach Urodz. Podbereskiemu,

mu wydzieloney. Pozew loco peragendae executionis przed Sąd Ziemi Trocki w kadencyi Sto-Troieckiey sądzący się, a za niewyściem terminu na kadencyą Sto-Michalską i do każdego przypadnięcia sprawy z powództwa Urodz. Podbereskiego wprowadzoney, na instancyą Ur. Józefa Wawrzeckiego Generała b. W. Pol. wynosi się z referencyą do uprzedniej żałoby, i za nią do zapadłego na dniu 16 iunii teraźn. roku niestannego dekretu, w prośbach o zawarowanie activitatem loci standi solutionis, o skuteczzenie żądań pierwszą żalobą objętych, i o powrót kosztów prawnych z wolną poprawą żałoby.

Roku 1830 miesiąca iunii 24 dnia, Woźny tego pozwu loco peragendae executionis, kopie na instancyą JW. Józefa Wawrzeckiego Gener. b. W. Pol. JWW. i WW. Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzynbauzowi, Stanisławowi lub innego imienia Jundzile, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Staroz. Judge Josielowiczowi kupcowi Czarniawskiemu oraz Berelowi Kiwelowiczowi jako nieświadomym z pomieszkania do drzwi Sądu Ziemi Trockiego przybiłem i o rozprawie przed tymże Sądem teraz w kadencyi Sto-Troieckiey sądzącym się, a za niewyściem terminu w kadencyi Sto-Michalskiej sądzić się mającym oznaymiłem.

Tomasz Maciejewski Woźny Powiatu Trgo.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego meca iunii dwadziestego czwartego dnia, przed aktami Grodzkiemi Pttu Trockiego znajdując się obecnie Woźny w gorze wyrażony relacyą tego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Grodzki Trgo Pttu Regent Michał Kagiel.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 27 czerwca. Cenz. L. Borowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY

MOSCI Samowładnającego Całą Rosyą etc.etc.etc.

1 UUr. Piotrowi Jodkowskiemu Komornikowi Trockiemu, Antoniemu Czaplńskiemu Chorążemu woysk pol. i Piotrowi Derszkoffowi Kanadydatowi prawa pozew przed Sąd Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie Naywyższą wolą ustanowiony, w mieście Wilnie działanie swe odbywający, z powództwa Ur. Izydora Salmonowicza Jeneralnego Prokuratora Massy po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałey, wynosi się oto: UUr. Tomasz i Jan bracia Płoszczyńscy mając sumnę w massie z tytułem pobierania od niej 5go procentu z dóbr Ortela, Dubowa i Dokudowa w Królestwie Polskiem, Woiewódz. Podlaskiem, obwodzie Bialskiem położonych, z warunkiem powrotu dziedzicom przebieranych intrat; pozaciągaliście u różnych osób kredyta, a na uspokojenie niektórych, iako to: Andrzeia Serwińskiego, Karola i dalszego rodzeństwa Kuczyńskich, Barbary i iey potomstwa Lichockich i Jakuba Popławskiego, czyniąc z summy na massie liczący się częściowe przekazy, pobudzili dalszych swoich wierzycieli, iako to: obżał. Jodkowskiego, Czaplńskiego i Derszkoffa. do areztowania reszty, iakoby w massie pozostałey. Ci dopominając się swoich kredytów Płoszczyńskim zawierzonych, jedni w Sądzie Kommissyi, drudzy w innych subseliach z temiż UUr. Płoszczyńskimi ustanowili processa, przez

co nietylko massę na wydatki narazili, lecz Ur. Lichocka zaiąwszy dobra Ortel za swą pretensyą do Płoszczyńskich mianą, żeby rychło ią mogła wyręczyć, też dobra Massy do ostatka dezoluie, a Ur. Serwiński przed dalszemi Płoszczyńskich kredytorami potrafiwszy detrunkować swoią pretensyą naraził szczególnie massę na koszt i utratę wypłaty należnych dla niej z Ortela dochodów, z tego źródła iak równie i z dalszych dokumentów uprzedzających ich kredyta Massa sama do należności Płoszczyńskich mając znaczny stosunek, i w tym celu dla jednoczasowey rozprawy pozwał UUr. Płoszczyńskich i ich wierzycieli w Królestwie Polskiem zamieszkałych i obżalowanych pozywa do Sądu w prośbach: o aprobatę należności Massy wedle praw i ukazow, i determinowania z realnych pretensy UUr. Płoszczyńskich, a restancyi ięśli iaka okaże się przyznania na rzecz kredytorow tychże Płoszczyńskich, z odesłaniem do właściwego sądu o podział iey, a uwolnienia Massy od assistowania temu i dalszych z tego źródła wyniknąć mogących processow; o zwrot kosztow prawnych i o to co przy sprawie zażadnym będzie z wolną poprawą żałoby.

Roku 1830 meca iunii 14 dnia Woźny świadcę, iż tego pozwu kopię z powództwa W. Izydora Salmonowicza Prokuratora Massy, po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałey, przed Sąd Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie Naywyższą wolą ustanowiony, w mieście Wilnie działanie swe odbywający WW. Piotrowi Jodkowskiemu Komor. Pttu Trockiego, Antoniemu Czaplńskiemu Chor. woysk polskich i Piotrowi Derszkoffowi, iako niewiadomym z miesca zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem.

Józef Staszkievicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1830 miesiąca czerwca 24 dnia przed aktami Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie, Naywyższą wolą w Mieście Wilnie ustanowionego, stawiając osobiście Woźny wyż pomieniony, relacyą tego pozwu zeznał, i takowe swe zeznanie, własney ręki podpisem w protokule zeznał stwierdził.

Przyjąłem Michał Kotłubay Regent.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1830 meca iunii 17 dnia. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na podział majątkow JW. Felicjana Bienkuńskiego Sędzia Granicz. Pttu Oszmiań. Szambel. b. Dworu Pols. w Gubernii Wilenskiej w Pcie Oszmiań. położonych dekretem remissyynym Sądu Ziem. Oszm. dnia 6 maja t. r. zakroczonym naznaczony, w komplecie prawnym do majątku Sylwestrowa dnia 14 teraźn. meca przybywszy, w obecności debitera oraz iego wierzycieli w znaczney liczbie stawiających, iurydykcyą ufundował, po czém przez rezolucyą dnia dzisiejszego zakroczoną doniesień stron wysłuchawszy wstępne zatatwił okoliczności, komportacyą tak na debitorze iako też na stawiających i niestawiających iego kredytorach i pretensorach wszelkich papierow do Kancellaryi Ziem. Oszm. na czteroudzielną persystemcyą w dniu 12 następnego meca iulii złożyć się winną przeznaczył, na zjazd następnny termin dnia 3 meca 7bra udeterminowawszy, wypełnić regóły remissą przepisane, i satysfakcyą

zbiegającym się kredytorom z funduszu debitora domierzyć, a na niestawiających wieczny upadek w ich stosunkach zapisać zadeklarować; o czém aby strony interessowane uwiadomionemi były trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacją umieszczą.

Ignacy Lubicz Zakrzewski Pisarz Ziem. Pttu Oszm.

Joachim Moczulski Sędzia Gr. Osz. Exd.

Bogusław Swieboda Sędzia Gr. P. Osz. Exd.

Ignacy Oganowski Exdywizor. Regent.

1 Niżej podpisany mając w stopniu żony swej W. Reginy z Turow Sztadenowey za dekretem Ziem. Brast. przez zeszłego oycy Gedeona Tura sumę 10,000 złł. na WW. Dynizym i Julii z Masłowskich Molach uzyskanym przysądzoną; gdy został zagniony przez były Sąd Podkomorsko-Exdywizorski Połozdyński do zakwietowania WW. Mollow z dekretu, a wzięcia od nichże pod pretextem należnych solaryow dla urzędników i Regenta obligów; wówczas WW. Mollowie wydali w r. 1821 xbra 10 ieden oblig W. Stanisławowi Kwincie Sędz. Zawil. exdywizorowi Połozdyńskiemu na rubli 435, drugi W. Sztadenowey na r. 299 k. 52 (iakovy oblig został przez nią za pretendowane solarya byłemu Regentowi owego sądu, W. Janowi Łazowskiemu w ilości 220 rub. przelany; trzeci zaś oblig wydany był teyże W. Sztadenowey na rubli 750 z terminem opłacenia w r. 1822 apr. 25 bez procentu. Lecz gdy Sąd Głł. Litt. Wileń. 2go Departamentu, wzięcie solaryow od W. Sztadenowey uznawszy za niestuszne, wszystkie rzeczony obligi dekretem swoim w r. 1823 marca 15 zapadłym pokasował, a całkowitą sumę 10,000 złł. na WW. Molach na odpowiedź za dług zeszłego Gedeona Tura dla Kommissyi Edukacyney przeznaczył; wówczas oblig trzeci pozostały u W. Sztadenowey na rubli 750, iako inż żadnego waloru nie mający, roku 1825 w Wilnie po odejściu w Sądzie Głównym sprawy Połozdyńskiej zarzucony między papierami zaginął. O iakowém zaginieniu rzeczony obligu, niemającego na sobie żadnego przelewu, oraz o jego nikczemności, przez niniejszą awizacją, tak WW. Mollow, iako też całą publiczność zawiadamiając, o powrót onego, ktoby go znalazł, iako należny do oddania WW. Mollow upraszam. Datt. roku 1830 iunii 23 dnia.

Józef Sztaden Sędz. Gran. Ptt. Witkom.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 czerwca. Cenzor, L. Borowski.

Excerpt.

1 Excerpt z Protokołu potocznego Ziemskiego Powiatu Słuckiego, w dacie poniższej zapisanego oświadczenia, a w roku tymże miesiąca iunii piętnastego dnia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu na skutek podanej prośby i za oną nastafey rezolucyi Sądowej stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca kwietnia dwanastego dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemu Pttu Słuckiego, niżej podpisany czyni poniższe oświadczenie wspólnie z odpowiedzią w rzeczy następnej; wyczytawszy żałcy w dodatku do Gazety

Kuryera Litewskiego pod Numerem dwadziestym dziewiątym umieszczone przeciwko sobie oświadczenie imieniem Starozakonnych Lipmana kupca pierwszej gildy Elli Szai, i Mowszy Chaima Azikowiczow Eliaszbergow w roku terażniejszym februaryi dwadziestego czwartego dnia na Urzędzie Ziemskim Powiatu Mińskiego zaniesione; przez które ciż Starozakon. pomawiając wexel przez zeszłego oycy swojego Azika Eliaszowicza Eliaszberga kupca pierwszej gildy na czerwonych złotych dwa tysiące wydany, terminu opłaty ukazicielowi onego w roku tysiąc ośmset piątym augusta piętnastego dnia w Memlu czyli Kłaypedzie, albo Królewcu zamierzający, a przez żałującego w kopii obżałowanym Eliaszbergom zakomunikowany, ostrzegli iżby nikt z posiadającym takowy wexel żadnych układów nieczynił, i za przekaz onego pieniędzy nie dawał; za obowiązek poczytuie sobie donieść, o czém i sami Starozakonni Eliaszbergowie aż nadto dobrze wiedzą, że żałcy aktorem czyli właścicielem rzeczony wexlu nie iest, a przynależy on właściwie do JW. Adama Niepokoyczyckiego Marszałka Powiatu Słuckiego i Kawalera, u którego oyciec obżałowanych Eliaszbergow objętą tymże wexlem sumę bez wątpienia, że rzeczywiście pożyczyc musiał, kiedy iak przypomina sobie żałujący opłacał nawet podobno kilkoletnie procenta, na co zapewne znaydą obżałowani u siebie w zbiorze papierow, albo oddzielne wydawane z opłaty kwity, albo też zapisywały się one na wexlu; o czém żałcy z pewnością wiedzieć nie może i kiedy nakoniec sami obżałni Eliaszbergowie przez swojego kommisanta Starozakonnego Moducha Mohilanskiego listownie prosili żałgo ażeby wdaniem się swoim do JW. Marszałka Niepokoyczyckiego dopomógł ukończyć ten interes przez ugodę, z iakiego to powodu nie mogąc właśnie odmówić żałcy na ten raz swojej obżałm. pomocy, po zdzięciu kopii z pomienionego wexlu onę obżałnym Eliaszbergom, na ich życzenie zakomunikował; tym więc sposobem objaśniwszy rzecz całą, i wskazawszy Starozakonnym Eliaszbergom istotnego właściciela takowego wexlu iakim iest JW. Marszałek Niepokoyczycki; ażeby odtąd obżałni napróżno imienia żałgo nie używali, lecz wprost mieli rzecz z samym aktorem JW. Marszałkiem, przez niniejsze oświadczenie zapowiadając, gdyż inaczej, będąc narażonym na wydatki, zmuszonym zostanie poszukiwać onych drogą prawa, upominając się razem i o to: że obżałni w tak małym względem handlu swojego kredycie w mieyscu powinney wdzięczności, na złe obrócili ufność niżej podpisanego, któren znając rzetelność charakteru oycy obżałnych Starozakonnych Azika Eliaszowicza Eliaszberga niewątpił, że i obżałnym zaufać podobnie można. Jakowe oświadczenie celem podania onego do Gazet Kuryera Litewskiego i zagranicznych Pruskich zanosząc własną podpisując ręką. U takowego oświadczenia w protokule podpis takowy Słucki trzeciej gildy kupiec Abraham Polak.

Zgodziłem z protokołem potoczny Ignacy Kuncewicz Regent Ziem. Słucki.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 26 czerwca. Cenzor L. Borowski.